



Sygn. akt II PK 191/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 października 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski (przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Romualda Spyt
SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z powództwa Stowarzyszenia "T." w P. działającego na rzecz: M. K., S. S., T. T., G. Z., J. K., D. K., W. L., P. Z., T. B., P. I., S. C., G. G., P. O., S. H. przeciwko D. Sp. z o.o. w W.

o zapłatę ryczałtów za noclegi i ekwiwalent za urlop wypoczynkowy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 31 października 2018 r.,
skarg kasacyjnych powodów od wyroku Sądu Okręgowego w Z.
z dnia 16 lutego 2017 r., sygn. akt IV Pa (...),

I. oddala skargi kasacyjne,
II. nie obciąża powodów kosztami postępowania kasacyjnego
strony pozwanej.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Z. wyrokiem z 16 lutego 2017 r. oddalił apelacje Stowarzyszenia „T.” w P. i pozostałych powodów od wyroku Sądu Rejonowego w Ż. z 30 czerwca 2016 r., który oddalił powództwa o ryczałty noclegowe. Powodowie i

pracownicy na rzecz których powództwo wniosło T. pracowali u pozwanego pracodawcy jako kierowcy w transporcie międzynarodowym. W umowach o pracę wskazano, że obok wynagrodzenia pracownik będzie otrzymywał dietę za każdy dzień podróży służbowej w obowiązującej wysokości, nie niższej niż dieta za podróż służbową w kraju, wedle zarządzenia zarządu spółki (§ 4). Zarząd ustalił dietę z tytułu wyjazdów zagranicznych na 35 euro i 36 euro. Kierowcy zabierali w podróż żywność i nie zgłaszali pozwanemu woli spędzania noclegów poza kabinami pojazdów. Sąd Rejonowy roszczenia o ryczałty noclegowe uznał za niezasadne. Zgodnie z przepisami powszechnymi dieta nie mogła być niższa niż 23 zł, a następnie 30 zł. Tymczasem dieta wypłacana przez pozwanego wynosiła 35 lub 36 euro (w zależności od pory roku), a więc kwotę znacznie wyższą niż wskazana w rozporządzeniu i art. 77⁵ § 4 k.p. jako minimalna. Na podstawie umów o pracę, regulaminu wynagradzania i zarządzenia pozwanej powodowie wiedzieli, jaką kwotę otrzymają za każdy dzień podróży służbowej. W sporze należało rozważyć, czy wypłacane należności obejmowały wyłącznie diety w ścisłym rozumieniu, czy też obejmowały całość należności z tytułu podróży służbowych. Sąd Rejonowy stwierdził, że w momencie zawierania umów o pracę było oczywiste, że należność z tytułu „diety” obejmuje wszelkie dodatkowe – związane z podróżami służbowymi należności i żadne inne nie będą wypłacane. Pozwany nie jest zobowiązany do wypłacania pracownikowi „ryczałtu za nocleg”, jeżeli nie poniosł żadnych kosztów związanych z noclegiem. Powodowie nie wykazali, aby ponieśli jakieś koszty z tytułu noclegów. Dochodzone kwoty miały tylko zwiększyć dochód uzyskany z pracy. Ryczałt noclegowy rekompensuje koszty poniesione i nie jest rekompensatą za brak należytego komfortu spania (wyrok Sądu Najwyższego z 17 maja 2016 r., II PK 98/15). Zasadny był też zarzut naruszenia przez powodów art. 8 k.p.

Sąd Okręgowy w uzasadnieniu oddalenia apelacji potwierdził, że zebrany materiał dowodowy wskazuje, iż pracownicy wiedzieli i godzili się na to, że wypłacana im dieta pokrywa w całości ich koszty związane z podróżami oraz godzili się na noclegi w kabinie pojazdu. W regulaminie wynagradzania użyto sformułowania „diety”, jednakże nie stanowi to podstawy do przyjęcia, że nie obejmuje ono innych należności z tytułu podróży służbowych. Pozwana wypłacała

należności z tytułu podróży służbowych w znacznie wyższej wysokości niż określone rozporządzeniem – 35 lub 36 euro. Dieta obejmowała nie tylko koszty wyżywienia ale całość należności z tytułu podróży służbowych. Takie rozumienie tego pojęcia jest powszechne w branży transportowej. Kierowcy posługują się terminem „diety” dla określenia całości należności z tytułu podróży służbowych, czy też „ryczałty”. Możliwe jest wypłacanie „połączonego” (jednego) ryczałtu na diety oraz tytułem zwrotu kosztów noclegu (wyroki Sądu Najwyższego z 12 września 2012 r., II PK 44/12, z 21 października 2015 r., II PK 263/14). W sprawie, kwota 35 euro (a okresowo 36 euro) stanowiła łączny ryczałt, który obejmował dietę w minimalnej wysokości plus świadczenie na pokrycie wszelkich kosztów związanych z podróżą służbową na zasadach określonych w art. 77⁵ k.p. oraz w aktach wykonawczych do tego przepisu – podstawą były przepisy regulaminu wynagradzania. Ponadto do kierowców w transporcie nie ma zastosowania art. 77⁵ § 1 k.p. lecz autonomiczne pojmowanie podróży służbowej. Podróż służbowa w rozumieniu ustawy o czasie pracy kierowców różni się od zwykłej podróży służbowej (art. 77⁵ k.p.), dlatego na konsekwencje w zakresie świadczeń należnych pracownikowi (kierowcy) z tytułu zwrotu jej kosztów, należy patrzeć odpowiednio, tj. relatywnie do istoty i charakteru świadczonej „mobilnie” pracy, przy uwzględnieniu celu regulacji art. 77⁵ § 1 k.p., odnoszącego się z zasady do podróży charakteryzującej się cechą incydentalności. Ponadto rozporządzenie nr 561/2006 w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego (...) w art. 8 nie posługuje się pojęciami doby ani noclegu i w konsekwencji odpoczynku dobowego czy nocnego, lecz pojęciem 24-godzinnego okresu, w ramach którego ustanowione są minimalne normy odpoczynku dziennego. Możliwe są sytuacje, w których w ogóle nie odbędzie się odpoczynek w porze nocnej, a więc nocleg. Z regulacji nie wynika konieczność odbywania odpoczynku w nocy. Skoro pracownik odbywa odpoczynek nie jako nocleg, ale jako odpoczynek dzienny, to trudno nakładać na pracodawcę obowiązek zapewnienia bezpłatnego noclegu, a tym bardziej obowiązek zwrotu kosztów noclegu, do którego zgodnie z przepisami nie dochodzi. Możliwe są sytuacje, w których kierowcy nie tylko nie wykorzystują noclegu, bo nie odpoczywają w nocy, ale nawet korzystać z niego nie mogą z uwagi na rozkład czasu pracy, który sami ustalali (np.

trzydziestogodzinny okres wynikający z art. 8 ust. 5 rozporządzenia 561/2006). Rozporządzenie nie nakłada na pracodawcę obowiązku zapewnienia noclegu, a jedynie obowiązek zapewnienia prawa do odpoczynku dziennego i tygodniowego. To z tego rodzaju odpoczynkiem skorelować należy możliwość realizacji tego prawa w kabinie samochodu (art. 8 ust. 8), bez potrzeby analizowania, czy kabina jest odpowiednim miejscem noclegowym. Niezależnie, powodowie nie wykazali, że ponieśli koszty wynikające z realizacji prawa do odpoczynku, w szczególności tygodniowego, czy też dziennego przypadającego w nocy. Skoro powodowie nie wnosili w trakcie zatrudnienia o wypłatę ryczałtów za noclegi, czy zapewnienie bezpłatnego noclegu poza kabiną, to również i to przemawia za tym, że godzili się na taką formę i warunki odpoczynku oraz że mieli świadomość, że wypłacane kwoty „diet” są całością należności przysługujących im z tytułu podróży służbowych. Ryczałty noclegowe nie przysługują z samego tylko tytułu przebywania w podróży służbowej w nocy i to niezależnie od tego, czy akurat prace w nocy świadczyli, czy też korzystali z przewidzianych prawem okresów odpoczynku. Nieodpuszczalne jest też przyjmowanie fikcji prawnej minimalnego standardu hotelowego, który nie został uregulowany w polskim prawie. Nie można przyjmować, że kierowca nocujący za darmo w kabinie poniósł koszt pomimo, że spał bezpłatnie. Rozporządzenia wykonawcze (do art. 77⁵ § k.p.) nie pozwalają na przyjęcie fikcji prawnej istnienia kosztu, którego kierowca nie poniósł. Ryczałt nie jest świadczeniem o zupełnie abstrakcyjnym charakterze. Celem regulacji dotyczącej zwrotu kosztów noclegu jest zrekompensowanie kosztów poniesionych, a nie swego rodzaju rekompensata za brak należytego komfortu spania (w kabinie samochodu). Tylko w granicach straty finansowej pracownika należy obligować pracodawcę do zwrot faktycznie poniesionych kosztów. W sprawie nie był konieczny dowód z opinii biegłego skoro żądania powodów nie zostały uwzględnione „co do swej istoty, a powodowie nie ponieśli żadnych kosztów związanych z noclegami”. Nie doszło też do nieważności postępowania w zakresie w jakim wyrok został oparty m.in. o zeznania świadka J. K.

Stowarzyszenie „T.” działając na rzecz powodów M. K., S. S., T. T., G. Z. i J. K. zarzuciło w skardze kasacyjnej naruszenie: I. prawa materialnego: a) art. 8 ust. 1, 2, 5 i 8 rozporządzenia (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z 15

marca 2006 r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego (...) przez błędną wykładnię skutkującą zastosowaniem tych przepisów do zasad rekompensowania pracownikom kosztów podróży służbowych, podczas gdy przepisy te nie należą w ogóle w tej części do przepisów prawa pracy i nie regulują kwestii świadczeń należnych kierowcom z tytułu podróży służbowych, a są wyłącznie przepisami prawa administracyjnego regulującymi czas jazdy i wymagane administracyjnie odpoczynki kierowców; b) § 7 ust. 3 rozporządzenia MPiPS z 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju oraz § 8 ust. 4 rozporządzenia MPiPS z 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej przez ich niewłaściwe zastosowanie do zagranicznych podróży służbowych odbywanych przez pracowników, a w konsekwencji błędne przyjęcie, że ryczałt za nocleg w czasie zagranicznych podróży służbowych przysługuje jedynie wówczas, gdy nocleg odbywał się w porze nocnej, podczas gdy przepisy odnoszą się wyłącznie do podróży służbowych odbywanych na obszarze kraju; c) § 11 ust. 5 i 6 regulaminu wynagradzania w związku z treścią Zarządzenia nr 1 z 17 czerwca 2008 r. w związku z art. 77⁵ § 2 k.p. w związku z § 2 pkt 2 lit. b, § 9 ust. 2 oraz § 9 ust. 4 rozporządzenia z 19 grudnia 2002 r. (j.w.) w odniesieniu do podróży służbowych w czasie obowiązywania rozporządzenia, tj. do 28 lutego 2013 r. oraz § 2 pkt 2 lit. c, § 16 ust. 2 oraz § 16 ust. 4 rozporządzenia z 29 stycznia 2013 r. (j.w.) w odniesieniu do podróży służbowych w czasie obowiązywania rozporządzenia, tj. od 1 marca 2013 r. przez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że treść wewnętrznych aktów prawa pracy obowiązujących u pozwanego pracodawcy, daje podstawę do przyjęcia, że przewidziana w regulaminie wynagradzania dieta była przeznaczona na pokrycie wszelkich świadczeń związanych z podróżą służbową, w szczególności na pokrycie ryczałtów za noclegi; d) art. 2 ust. 7 ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ § 1 - § 5 k.p. w związku z § 2 pkt 2 lit b, § 9 ust. 2 oraz § 9 ust. 4 rozporządzenia z 19 grudnia 2002 r. (j.w.) w odniesieniu do podróży służbowych w czasie obowiązywania

rozporządzenia oraz § 2 pkt 2 lit. c, § 16 ust. 2 oraz § 16 ust. 4 rozporządzenia z 29 stycznia 2013 r. (j.w.) w odniesieniu do podróży służbowych w czasie obowiązywania rozporządzenia przez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że pracownikom nie przysługują należności związane z podróżą służbową w postaci ryczałtu za nocleg pomimo braku zapewnienia im przez pracodawcę bezpłatnego noclegu w czasie podróży służbowych; e) art. 4 ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ § 2 k.p. w związku z § 2 pkt 2 lit. b, § 9 ust. 2 oraz § 9 ust. 4 rozporządzenia z 19 grudnia 2002 r. (j.w.) oraz § 2 pkt 2 lit. c, § 16 ust. 2 oraz § 16 ust. 4 rozporządzenia z 29 stycznia 2013 r. (j.w.) przez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że pracownikom nie przysługują należności związane z podróżą służbową w postaci ryczałtu za nocleg pomimo braku zapewnienia im przez pracodawcę bezpłatnego noclegu w czasie podróży służbowych; f) § 9 ust. 2 oraz § 9 ust. 4 rozporządzenia z 19 grudnia 2002 r. (j.w.) oraz § 16 ust. 2 oraz § 16 ust. 4 rozporządzenia z 29 stycznia 2013 r. (j.w.) przez ich błędną wykładnię polegającą na uzależnieniu prawa do otrzymania ryczałtu za nocleg od uprzedniego faktycznego poniesienia przez pracowników kosztów noclegu; g) art. 65 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. przez niewłaściwe zastosowanie skutkujące dokonaniem wykładni postanowień regulaminu wynagradzania będącego aktem normatywnym przy zastosowaniu reguł wykładni przewidzianych dla oświadczeń woli stron zawartych w treści czynności prawnych; II. przepisów postępowania: a) art. 106 k.p.c. w związku z art. 62 § 1 k.p.c. poprzez obciążenie powodowej organizacji pozarządowej kosztami procesu w sytuacji, gdy w związku z odpowiednim stosowaniem do organizacji pozarządowych przepisów o prokuraturze, nie ma ku temu podstaw prawnych; b) art. 98 k.p.c. w związku z § 2 pkt 7 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 w związku z § 9 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych poprzez ich niezastosowanie i obciążenie powoda kosztami procesu według stawki rażąco wygórowanej, w wysokości nie przewidzianej przez obowiązujące przepisy.

Powodowie D. K., W. L., P. Z., T. B., P. I., S. C., G. G., P. O., S. H. w skardze kasacyjnej zarzucili: I. naruszenie prawa materialnego: 1) art. 9 § 2 k.p. przez błędne zastosowanie, co doprowadziło do naruszenia art. 77⁵ § 3 k.p. poprzez błędną wykładnię, że pozwala on pracodawcy na ustalenie w regulaminie

wynagradzania niższych kwot, wypłacanych tytułem ryczałtów za noclegi, od kwot wskazanych w rozporządzenia z 19 grudnia 2002 r. oraz z 29 stycznia 2013 r.; 2) art. 65 k.c. w związku z art. 300 k.p. przez błędne zastosowanie jako podstawy ustalenia woli stron, co skutkowało pominięciem brzmienia przepisu § 11 ust. 5 regulaminu wynagradzania, który obowiązywał u pozwanego, a który to przepis wskazywał, w sposób jednoznaczny, że powodowi oprócz diet, przysługiwało także pokrycie kosztów podróży służbowej, na zasadach określonych w art. 77⁵ k.p. oraz w aktach wykonawczych do tego przepisu; 3) art. 8 ust. 8 rozporządzenia (WE) nr 561/2006 poprzez niewłaściwe zastosowanie jako podstawy rozstrzygającej o uprawnieniu do ryczałtów za noclegi, w sytuacji kiedy przepis ten dotyczy czasu pracy kierowcy i wymaganych prawem odpoczynków i nie przesądza o istnieniu bądź nie uprawnienia do żądania ryczałtów, i poprzez błędną wykładnię, że dokonanie wyboru przez kierowcę odbycia okresu odpoczynku w kabinie samochodu pozbawia go ryczałtu za noclegi; 4) art. 77⁵ § 1 k.p. w związku z art. 2 pkt 7 ustawy o czasie pracy kierowców poprzez błędną wykładnię, że treść art. 2 pkt 7 wyłącza możliwość zastosowania w stosunku do kierowców art. 77⁵ § 1 k.p.; 5) § 9 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia z 19 grudnia 2002 r. i analogicznego przepisu § 16 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia z 29 stycznia 2013 r. poprzez błędną wykładnię, polegającą na wyinterpretowaniu dodatkowego warunku otrzymania ryczałtu za nocleg, tj. przesłanki poniesienia realnego kosztu noclegu przez pracownika, który to koszt noclegu pracownik winien udowodnić, w sytuacji kiedy nocleg odbywał w kabinie samochodu, a także poprzez uznanie, że nocleg odbyty w kabinie samochodu jest równoznaczny z zapewnieniem przez pracodawcę bezpłatnego noclegu, co zwalnia go z konieczności wypłaty ryczałtu za noclegi; 6) art. 8 rozporządzenia (WE) nr 561/2006 w związku z art. 14 ustawy o czasie pracy kierowców, poprzez błędną wykładnię, że pojęcie „odpoczynku dziennego” zastosowane w art. 8 w odróżnieniu od pojęcia „odpoczynku dobowego” zastosowanego w art. 14 uniemożliwia uznanie, że pracownik odbył nocleg, ilekroć odpoczynek odbywał w ciągu dnia, poprzez rozumienie przez Sąd drugiej instancji pojęcia „nocleg”, jako wypoczynku nocnego odbywającego się poza domem, i w związku z tym odmówienie prawa do ryczałtu za noclegi; II. prawa procesowego: 1) art. 386 § 1 i 4 k.p.c. poprzez nie odniesienie się do zarzutu nierozpoznania

istoty sprawy przez Sąd pierwszej instancji, a sprowadzające się do kwestionowania oddalenia powództwa zarówno na podstawie art. 8 ust. 8 rozporządzenia jak i na podstawie art. 8 k.p., co skutkować winno uchyleniem wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania; 2) art. 385 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. poprzez niedopuszczenie przez Sąd drugiej instancji dowodu z przesłuchania świadka K. W. mimo, że dowód ten został zgłoszony w terminie, a zeznania świadka jako bezpośredniego przełożonego powodów miały istotne znaczenie w niniejszej sprawie a Sąd pierwszej instancji zwlekał przez wiele miesięcy z rozpatrzeniem tego wniosku dowodowego; 3) art. 385 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. przez niedopuszczenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny obliczania należności tytułem podróży służbowych mimo, że dowód został zgłoszony w terminie i miał istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy; III. Nieważność postępowania – art. 379 pkt 5 k.p.c. – w zakresie w jakim wyrok został oparty m.in. o zeznania świadków J. K., a żaden z powodów nie miał możliwości przesłuchania tego świadka, a na podstawie zeznań świadka Sądy oparły swoje wyroki, nie ograniczając przy tym zeznań świadka jedynie do powodów, którzy mogli uczestniczyć w przesłuchaniu świadka. Z kolei w przypadku zeznań świadka P. P. i W. J. także P. O. i G. G. nie mieli możliwości zadania pytań tym świadkom, a ich zeznania stały się również jedną z podstaw rozstrzygnięcia.

Pozwany wniósł o oddalenie skarg kasacyjnych i zasądzenie kosztów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty skarg kasacyjnych nie są zasadne i dlatego zostały oddalone.

Zarzuty procesowe zostaną ocenione w drugiej kolejności, jako że pierwszoplanowe znaczenie ma prawo materialne.

Problem podstawowy to pytanie o źródło prawa spornych ryczałtów noclegowych. Powodowie kotwiczą roszczenia w prawie powszechnym, czyli zasadniczo w przepisach wykonawczych do art. 77⁵ § 2 k.p. Takie wnioski wynikały z wcześniejszego orzecnictwa o minimalnym ryczałcie za nocleg w wysokości 25% stawek na podstawie rozporządzeń wykonawczych (uchwały Sądu Najwyższego z 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14 i z 7 października 2014 r., I PZP 3/14).

Sąd pierwszej i Sąd drugiej instancji negatywne rozstrzygnięcia oparły na wykładni, że w sprawie decyduje prawo zakładowe (regulamin wynagradzania wraz z zarządzeniem z 17 czerwca 2008 r.) i na tej podstawie indywidualne zobowiązania (umowy stron), wedle których powodowie otrzymywali świadczenia nazywane dietą, które nie obejmowały tylko wyżywienia ale także koszty związane z podróżą służbową w całości. Powodowie przeczą aby umowa obejmowała całość kosztów podróży, w szczególności na gruncie literalnej (gramatycznej) wykładni regulaminu wynagradzania (§ 11 ust. 5 i 6). Podtrzymują twierdzenie, że dieta obejmowała tylko dietę na wyżywienie.

Rzecz jednak w tym, że treść woli stron i treść umowy należą do sfery faktycznej sprawy. Sądy ustaliły, że treścią umowy (zobowiązania) była całościowa regulacja świadczeń z tytułu podróży służbowej, czyli nie tylko diety ale i pozostałych należności. Sąd pierwszej instancji wyraźnie stwierdził w uzasadnieniu, iż „nie ulega wątpliwości, że w momencie zawierania umów o pracę zarówno po stronie powodów jak i pozwanego było oczywiste, że należności z tytułu „diet” obejmują wszelkie dodatkowe – związane z podróżami służbowymi – należności i żadne inne nie będą z tego tytułu wypłacone”. Potwierdził to Sąd drugiej instancji. Ustalenie treści oświadczenia woli należy do ustaleń faktycznych i wchodzi w zakres podstawy faktycznej rozstrzygnięcia Sądu, a uchybienia w tym zakresie mogą być – z ograniczeniami przewidzianymi w art. 398 § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c. – wskazywane w ramach podstawy procesowej skargi – art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. Ustalenia faktyczną wiążą w ocenie zarzutów materialnych. Art. 65 k.c. – wbrew zarzutom – nie służył do wykładni treści regulaminu wynagradzania lecz do wykładni woli stron zobowiązania (umowy) w części dotyczącej kompensaty kosztów podróży służbowej.

Powstaje pytanie czy treść zobowiązania nie była sprzeczna z prawem powszechnym, czyli czy świadczenie mogło być niższe niż limit 25% ryczałtu za noclegi z tytułu podróży służbowej. Odpowiedź jest pozytywna i potwierdza ją uchwała Sądu Najwyższego z 26 października 2017 r., III PZP 2/17. Powodowie nie spali w hotelu i nie wykazali indywidualnych kosztów noclegów, np. z tytułu prania pościeli czy innych wydatków. Sąd powszechny w tej sprawie nie bez racji argumentuje, że ryczał za nocleg nie jest świadczeniem abstrakcyjnym tylko

kauzalnym, czyli warunkowanym kosztami, które można też ustalić i ocenić na podstawie art. 231 k.p.c. i art. 322 k.p.c. Regulamin wynagradzania i umowy z powodami mogły ustalać wysokość ryczału poniżej limitu 25% ryczału określonego w rozporządzeniach wykonawczych do art. 77⁵ § 2 k.p. Wykładnia oświadczeń woli stron nie jest nieuprawniona, gdyż regulamin wynagradzania wskazuje na „diety z tytułu podróży służbowych w minimalnej wysokości”. Jednocześnie wskazuje na całościową regulację kosztów podróży służbowych (§ 11 ust. 5). Na tej podstawie można było ustalić znaczenie świadczenia nazwanego dietą, czyli obejmującego nie tylko koszty wyżywienia. Dieta 35 i 36 euro nie została przyjęta według normy (stawki) z rozporządzenia przewidzianej w prawie wykonawczym dla określonego kraju. Minimalna dieta wynosiła 23 zł i 30 zł. Dieta nie oznacza pokrycia pełnych kosztów tylko zwiększonych kosztów wyżywienia. Oznacza to, że pracownik też ponosi koszty swojego wyżywienia z wynagrodzenia za pracę. Również ryczałt noclegowy mógł być niższy niż przewidziany dla poszczególnych krajów w przepisach wykonawczych. Powodowie nie wykazali wyższych kosztów noclegu.

Powyższa ocena uprawnia stwierdzenie, że traci na znaczeniu kwestia, czy Sąd powszechny zasadnie argumentował, że bezpłatny nocleg w kabinie wyłącza prawo do ryczału. Po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 24 listopada 2016 r., K 11/15 nie zmienia się stanowisko Sądu Najwyższego, że kierowca jest w podróży służbowej i ma prawo do świadczeń związanych z tą podróżą. Nocleg w kabinie samochodu nie jest równoznaczny z zapewnieniem kierowcy bezpłatnego noclegu. Chodzi o standard lepszy niż w kabinie samochodu. Kierowca w transporcie międzynarodowym ma prawo do noclegu w warunkach hotelowych lub zbliżonych (quasi hotelowych), co nie oznacza, że gdy ma nocleg w kabinie pojazdu, to ryczałt za nocleg nie może być niższy niż 25% ryczału noclegowego określonego dla pracowników sfery państwowej (lub samorządowej) jednostki budżetowej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 19 kwietnia 2018 r., I PK 35/17 i powołanie w nim orzecznictwo ze względu na inne niż zwykle bo autonomiczne rozumienie podróży służbowej kierowców, zwłaszcza po wyroku Trybunału Konstytucyjnego).

Odwołanie się w skardze kasacyjnej do art. 2 ust. 7 i do art. 4 ustawy o czasie pracy kierowców nie oznacza, że powodom należały się pełne ryczały czyli

w wysokości 25% ryczałtu noclegowego, określonego w przepisach wykonawczych z tytułu podróży służbowych za granicą.

Z drugiej strony odwołanie się przez Sąd powszechny do przepisów rozporządzenia (WE) nr 561/2006 Parlamentu i Rady z 15 marca 2006 r. nie oznacza, że kierowcy w transporcie międzynarodowym nie mają prawa do kosztów noclegu. Inny jest przedmiot regulacji dotyczących czasu pracy i odpoczynku, a inny jest przedmiot regulacji dotyczącej kompensaty kosztów podróży służbowej. Art. 8 ust. 2 i ust. 8 rozporządzenia kompensaty tej nie wyłączają ani nie modyfikują. Nie wynika z nich norma, że odpoczynek czy nocleg w kabinie wyłącza ryczałt za nocleg. Zasadny zarzut skarżących nie wpływa na rozstrzygnięcie w sprawie.

Tak samo, gdy skarżący zasadnie zarzucają, iż nieuprawnione jest wnioskowanie, że rozliczeniu i kompensacie kosztów noclegu może podlegać tylko nocleg w porze nocnej. Odpoczynek „nocny” (nocleg) ze względu na zadania i rytm jazdy może być w ciągu dnia. Wykracza to jednak ponad potrzebę argumentacji, gdyż przedmiotem sprawy (stanu faktycznego) oraz oceny nie były konkretne noclegi i pory ich odbywania.

Traci na znaczeniu także zarzut naruszenia przepisów rozporządzeń wykonawczych, dotyczących faktycznego poniesienia przez pracowników kosztów noclegu, gdyż to również nie było badane. Można jedynie potworzyć, że zwrot kosztów noclegów ma uzasadnienie kauzalne a nie abstrakcyjne. Tak też co najmniej pośrednio wynika z rozstrzygnięcia opartego wszak na zapłacie przez pozwanego powodowi zwrotu kosztów dotyczących podróży służbowych w formie ryczałtu całodziennego nazywanego „dieta” (wedle ustaleń w sprawie).

Konsekwentnie, nie może być inna ocena podobnych zarzutów drugiej skargi kasacyjnej. W szczególności nie został naruszony art. 9 § 2 k.p. w związku z art. 77⁵ § 3 k.p., gdyż granicą minimalną ryczałtów ustalonych w prawie zakładowym lub w umowie o pracę nie jest 25% ryczałtu noclegowego określonego w rozporządzeniach wykonawczych (wskazana uchwała III PZP 2/17 a także wyrok I PK 35/17). W sprawie znaczenie miała całodzienna treść zobowiązania (umowa co do kosztów podróży służbowych), dlatego jego treści nie można podważyć wskazując osobno na § 11 ust. 5 regulamin wynagradzania i art. 77⁵ k.p. Ten ostatni przepis nie stał na przeszkodzie w ustaleniu ryczałtu poniżej 25% kwoty

ryczałtu wynikającej z rozporządzenia wykonawczego, natomiast § 11 ust. 5 regulaminu stanowi o diecie minimalnej ale wedle prawa krajowego, a więc nie o diecie minimalnej przewidzianej dla kraju Unii Europejskiej.

Art. 65 k.c. nie został naruszony, gdyż jego stosowanie zależy od ustaleń stanu faktycznego, których zarzuty procesowe nie podważają (o czym niżej). Ocena zarzutów dotyczących art. 77⁵ § 1 k.p. i art. 2 pkt 7 ustawy o czasie pracy kierowców nie ma znaczenia do rozstrzygnięcia, albowiem powodowie otrzymali świadczenia na podstawie umów opartych na regulaminie i zarządzeniu a nie na podstawie przepisów prawa powszechnego, czyli rozporządzeń wykonawczych z 19 grudnia 2002 r. i z 29 stycznia 2013 r. Realne ponoszenie kosztów nie było badane. Poprzestano na ustaleniu noclegów w kabinach pojazdów.

Uprawniona jest zatem teza, że koszty noclegu kierowcy w transporcie międzynarodowym może kompensować kwota jednego świadczenia (nazywanego nawet „dietą”), umówiona przez pracownika i pracodawcę z uwzględnieniem postanowień regulaminu wynagradzania i zarządzenia w sprawie diet. Świadczenie to może być niższe niż kwota 25% ryczału za nocleg określona w rozporządzeniu wykonawczym do art. 77⁵ § 2 k.p.

Zarzut nieważności postępowania na podstawie art. 379 pkt 5 k.p.c. nie jest zasadny, gdyż przepis ten określa względną a nie bezwzględną podstawę nieważności postępowania. Ta podstawa nieważności postępowania, czyli pozbawienie możliwości obrony praw, podlega badaniu w sprawie. Wymaga więc wykazania, że naruszenie procesowe pozbawiło stronę jej praw. W pierwszej kolejności należałoby wykazać, że zaliczenie zeznań św. J. K. do materiału sprawy (dowodowego) odbyło się z naruszeniem przepisów procedury, bo art. 379 pkt 5 k.p.c. sam w sobie takiej podstawy nie stanowi. Po wtóre należałoby wykazać, że zeznanie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Taki jest punkt odniesienia dla zarzutu procesowego (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), zatem tym bardziej dla zarzutu z art. 379 pkt 5 k.p.c. Skarżący nie wykazują, że z przesłuchania świadka, w tym w szczególności z treści jego zeznań, wynika nieważność postępowania przez pozbawienie powodów prawa do obrony ich praw. Należałoby wykazać, że zeznanie miało wpływ na ocenione wyżej źródło prawa do ryczału noclegowego, czyli stosowanie tylko regulacji powszechnej (żądaney) i zanegowanie ustalonych

umów stron w kwestii kompensaty należności z tytułu podróży służbowych. Skarga powinna przeprowadzić taką analizę *in extenso*, gdyż Sąd Najwyższy nie rozpoznaje sprawy tak jako sąd powszechny, nie ocenia dowodów i nie prowadzi ustaleń stanu faktycznego. Granice ustaleń stanu faktycznego stanowi dwuinstancyjne postępowanie przed sądem powszechnym (art. 398³ § 3 k.p.c., art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Nie są zasadne dalsze zarzuty procesowe. Sąd powszechny mógł uznać sprawę za dostatecznie wyjaśnioną do rozstrzygnięcia. Skarżący nie zarzucają naruszenia art. 217 § 3 k.p.c. Znaczenie w sprawie zeznań św. K. W. należy ważyć (podobnie jak wyżej św. J. K.) przez pryzmat przedmiotu sporu (art. 227 k.p.c.). Nie jest sporne to, że powodowie spali w kabinach pojazdów i nie ponosili kosztów noclegów w hotelu. Nocleg w kabinie mógł łączyć się z kosztami, jednak skarga kasacyjna nie wskazuje o jakie koszty chodzi. Ustalona w sprawie umowa stron wskazuje na ujęcie i uzgodnienie rekompensaty kosztów w formie ryczałtu, co pozwala negatywnie ocenić zarzut braku opinii biegłego, jako że powodom nie przysługiwał ryczałt noclegowy nie niższy niż 25% kwoty ryczałtu określonego w przepisach powszechnych.

Nie jest zasadny zarzut nierozpoznania istoty sprawy, gdyż art. 8 ust. 8 rozporządzenia ani art. 8 k.p. nie stanowiły prawnego źródła ryczałtu, dlatego kwestionowanie przez Sąd pierwszej instancji na podstawie tych przepisów roszczeń było niezasadne i nie miało znaczenia w sprawie. Skarga kasacyjna przysługuje od wyroku sądu drugiej a nie od wyroku sądu pierwszej instancji. Zarzut nierozpoznania istoty sprawy przez Sąd pierwszej instancji może być łączony z naruszeniem art. 378 k.p.c. a nie z art. 386 § 1 i 4 k.p.c. Sąd drugiej instancji apelację uznał za niezasadną i dlatego ją oddalił, nie naruszył zatem art. 385 k.p.c.

Nie są zasadne zarzuty dotyczące kosztów procesu. Nawet organizacja pozarządowa nie jest zwolniona od obowiązku zwrotu stronie przeciwnej kosztów zastępstwa procesowego. Art. 106 k.p.c. nie uzasadnia jedynie zasądzenia zwrotu kosztów od prokuratora na rzecz Skarbu Państwa.

Stawka kosztów zastępstwa procesowego w wyroku objętym skargą nie jest rażąco wygórowana. Skarżący niezasadnie odwołuje się do stawki minimalnej z art. 2 pkt 7 rozporządzenia, gdyż działa na rzecz indywidualnych osób

(pracowników). Jest to sytuacja taka jak przy współuczestnictwie formalnym. Punktem wyjścia nie jest więc kumulacja należności i taka łączna wartość sporu, lecz odrębne wartości łączone z prawem (roszczeniem) każdego pracownika, dlatego Sąd mógł zasądzić zwrot kosztów ze względu na liczbę i wartość odrębnych roszczeń pracowniczych, czyli jako sumę kwot wynagrodzeń za zastępstwa prawne liczonych dla każdego roszczenia oddzielnie.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398¹⁴ k.p.c.).

O kosztach orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c., zważając że powodowie wszczynając sprawy mogli kierować się wcześniejszym orzecznictwem Sądu Najwyższego. Wykładnia prawa nie była oczywista o czym świadczy wyrok Trybunału Konstytucyjnego i wskazanie, że problem nadal wymaga regulacji przez ustawodawcę.